

Sygn. akt VIII C 472/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 czerwca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G.

przeciwko A. S.

o zapłatę 6.239,82 złotych

1. umarza postępowanie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 3.500 (trzy tysiące pięćset) złotych;
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 1.817 (tysiąc osiemset siedemnaście) złotych.

Sygn. akt VIII C 472/20

## UZASADNIENIE

W dniu 7 maja 2019 roku powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanej A. S. powództwo o zapłatę kwoty 6.239,82 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwana w dniu 6 kwietnia 2017 roku zawarła z pierwotnym wierzycielem umowę pożyczki nr (...), na mocy której zobowiązała się do spłaty zaciągniętego zobowiązania w ratach miesięcznych po 264,89 zł każda. Umowę zawarto na odległość. Pozwana nie spłaciła pożyczki, w następstwie czego umowa została wypowiedziana, a całość zadłużenia stała się wymagalna w dniu 8 kwietnia 2018 roku. W dniu 10 kwietnia 2017 roku (...) Finanse Sp. z o.o. przelał wierzytelność wobec pozwanej na rzecz (...), który to podmiot w dniu 28 czerwca 2018 roku zbyt przedmiotową wierzytelność na rzecz powoda. Powód wyjaśnił ponadto, że na dochodzoną kwotę składają się: niespłacony kapitał – 2.821,56 zł, odsetki – 719,06 zł, koszty – 2.699,20 zł.

(pozew k. 3-4v.)

W dniu 30 maja 2019 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (I Nc 451/19), którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem wraz z kosztami procesu.

Pozwana A. S., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła powyższy nakaz zapłaty sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W

uzasadnieniu pełnomocnik zakwestionował legitymację procesową czynną, akcentując, iż powód nie wykazał swojego następstwa prawnego względem pożyczkodawcy, zaprzeczył również, aby pozwana była stroną załączonej do akt umowy, która ma postać niepodpisanego przez pożyczkobiorcę projektu. Ponadto podniósł, iż powód nie udowodnił kwoty dochodzonej pozwem, a także, że naliczone w umowie koszty w postaci prowizji i opłaty za udzielenie pożyczki mają charakter rażąco wygórowany, a przez to są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W ocenie pełnomocnika naliczenie opłat, o których mowa, stanowi próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, a ich przyjęcie na gruncie umowy nie może być uzasadniane treścią art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 33, sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 38-41v.)

Replikując na sprzeciw pełnomocnik powoda cofnął pozew w zakresie kwoty 3.500 zł będącej równowartością pozaodsetkowych kosztów pożyczki, a w pozostałym zakresie podtrzymał powództwo oraz argumentację przywołaną w uzasadnieniu pozwu.

(pismo procesowe k. 57-59v.)

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały stanowiska w sprawie. Pełnomocnik pozwanej uzupełniającą podniósł, iż załączona do akt umowa cesji z dnia 11 września 2015 roku została zawarta pomiędzy (...) Sp. z o.o. a (...), tymczasem wedle twierdzeń powoda pierwotnym wierzycielem był (...) Finanse Sp. z o.o. Do przelewu wierzytelności miało przy tym dojść kilkanaście miesięcy przed zawarciem umowy pożyczki. W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik powoda wyjaśnił, że strony umowy cesji z dnia 11 września 2015 roku ustaliły, że jej przedmiotem będą wierzytelności powstałe z zawartych przez (...) Sp. z o.o. umów pożyczek po dniu 11 września 2015 roku, zbywane na rzecz (...) poprzez cykliczne przelewy wierzytelności. Nadmienił, że zbycie przedmiotowej wierzytelności zostało potwierdzone w oświadczeniu o dokonaniu cesji praw z dnia 10 kwietnia 2017 roku.

(pismo procesowe k. 79-80v., k. 81-82, k. 84-85, k. 87-88, k. 92-93)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Pierwotny wierzyciel (...) Finanse Sp. z o.o. we W. w dniu 5 kwietnia 2017 roku sporządził umowę pożyczki nr (...), w treści której jako pożyczkobiorcę wskazał pozwaną A. S.. Kwota pożyczki została oznaczona na 7.000 zł, a pożyczkobiorca miał dokonać jej spłaty wraz z odsetkami w wysokości 946,74 zł (10% w skali roku), w 30 ratach po 264,89 zł każda, płatnych do 15-go dnia każdego miesiąca, począwszy od dnia 15 maja 2017 roku. Pożyczka miała zostać postawiona do dyspozycji pożyczkobiorcy w 2 transzach: pierwszej w kwocie 3.500 zł poprzez dokonanie przelewu w terminie do 3 dni roboczych od spełnienia wskazanych w § 13 ust. 6 warunków zawarcia umowy, na rachunek (...) (...) (...), drugiej w kwocie 3.500 zł po upływie 14 dni od dnia zawarcia umowy, z przeznaczeniem na pokrycie opłaty prowizyjnej (2.625 zł) oraz opłaty za udzielenie pożyczki (875 zł). W myśl § 13 ust. 6 umowy, pożyczkobiorca zobowiązywał się do przekazania pożyczkodawcy dokumentów w postaci: bankowego potwierdzenia wpływu wynagrodzenia za ostatni miesiąc, dowodu osobistego, trzech ostatnich potwierdzeń opłaty za telefon. Pożyczkobiorcę obciążała ponadto powinność dokonania weryfikacji swojej tożsamości, co w myśl § 2 ust. 4 mogło nastąpić w trojaki sposób: (1) poprzez dokonanie przelewu weryfikacyjnego w kwocie 1 zł, (2) poprzez potwierdzenie danych szybkim potwierdzeniem będącą usługą informatyczną, (3) poprzez potwierdzenie aktualności numeru rachunku bankowego, z którego dokonywany był przelew weryfikacyjny, w przypadku klienta, który dokonywał wcześniej takiego przelewu. Umowa została zawarta z zastrzeżeniem warunku rozwiązującego i ulegała rozwiązaniu w przypadkach wymienionych w § 2 ust. 3.

Za okres opóźnienia w spłacie pożyczki pożyczkodawca był uprawniony do naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie. W razie opóźnienia pożyczkobiorcy w zapłacie dwóch pełnych rat, pożyczkodawca miał prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni.

W umowie wskazano ponadto, że umowa jest zawierana na odległość, a także, iż została ona zawarta w dniu 5 kwietnia 2017 roku.

W dniu 6 kwietnia 2017 roku na rachunek bankowy, o którym mowa wyżej, została przelana kwota 3.500 zł.

(umowa pożyczki k. 10-14, potwierdzenie wykonania transakcji płatniczej k. 16)

W dniu 11 września 2015 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Jawna we W. zawarł z T. Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym w W. umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem były m.in. wierzytelności z pożyczek, które poczynając od dnia 14 września 2015 roku miały zostać zawarte przez cedenta i dłużników, a które w myśl umowy cesji miały stanowić przedmiot cyklicznych przelewów poczynając od w/w daty.

W dniu 10 kwietnia 2017 roku J. M. sporządził w imieniu cedenta (...) Finanse Sp. z o.o. oświadczenie, w treści którego potwierdził, że w dniu 10 kwietnia 2017 roku na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 11 września 2015 roku zawartej z cesjonariuszem (...) cedent dokonał na rzecz cesjonariusza przelewu wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki nr (...) z dnia 6 kwietnia 2017 roku zawartej pomiędzy cedentem a A. S..

Na mocy umowy o sekurytyzację wierzytelności z dnia 27 lutego 2018 roku powód nabył od (...) w W. wierzytelność oznaczoną, jako przysługującą względem pozwanej, a wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki. W wyciągu z załącznika nr 4 zadłużenie pozwanej zostało oznaczone na łączną kwotę 5.914,08 zł.

(oświadczenie o dokonaniu cesji praw k. 18, k. 90, umowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikami k. 23-28, k. 60-72, wyciąg z załącznika nr 4 k. 28v.)

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w kształcie po modyfikacji dokonanej w piśmie procesowym z dnia 21 sierpnia 2019 roku jest niezasadne w całości.

Na wstępie przypomnienia wymaga, że strona powodowa w piśmie procesowym, o którym mowa wyżej, cofnęła żądanie pozwu w zakresie kwoty 3.500 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Uznając, że częściowe cofnięcie powództwa przez powoda nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współżycia społecznego, nie zmierza również do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w sprawie w części, w której nastąpiło cofnięcie, orzekając jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej powoda. W ocenie Sądu zarzut ten okazał się w pełni zasadny. W przedmiotowej sprawie powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. nie wykazał, że przysługuje mu wierzytelność w stosunku do A. S. wynikająca z zawartej z pierwotnym wierzycielem umowy pożyczki gotówkowej. Powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej do występowania w przedmiotowym procesie, albowiem nie udowodnił, że podmiot, od którego nabył wierzytelność - T. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. skutecznie nabył ją od pierwotnego wierzyciela, tj. (...) Finanse Sp. z o.o. we W..

Zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że oprócz wierzytelności istniejących, dopuszczalny jest przelew określonych wierzytelności przyszłych, a zatem wierzytelności, które w chwili zawarcia umowy jeszcze nie istnieją (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 7 czerwca 2013 roku, I ACa 72/13, LEX nr 1335614; wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 roku, IV CK 157/05, LEX nr 346081; wyrok SN z dnia 30 stycznia 2003 roku, V CKN 345/2001, OSNC 2004/4/65; uchwała SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, OSNC 1998/2/22). Tożsamy pogląd dominuje również w piśmiennictwie oraz doktrynie (por. Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego, A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna. LEX/el., 2011; Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego pod red. A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna. LEX, 2010; A. Szpunar, Przelew na zabezpieczenie, artykuł, Rejent 1995/11/9; J. Widło, Umowa przelewu wierzytelności. Zagadnienia wybrane, artykuł, NPN 2002/1/67). Wprawdzie omawiana konstrukcja przelewu takiej wierzytelności nie wynika wprost z przepisów kodeksu cywilnego, ale podstawę obrotu takimi wierzytelnościami upatruje się w treści art. 555 k.c. i jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, sam charakter wierzytelności przyszłych nie wyklucza ich przelewu (por. cyt. Komentarz A. G.; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku).

Wskazać należy, że sama kategoria wierzytelności przyszłych nie jest jednorodna. Jak akcentuje się w orzecznictwie (por. wyrok SN z dnia 26 marca 2003 roku, IV CKN 513/01, LEX nr 467473; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku), obejmuje ona zarówno wierzytelności wynikające z czynności prawnych dokonanych pod warunkiem zawieszającym lub z zastrzeżeniem terminu, jak i wierzytelności, u podstaw których leży częściowo tylko zrealizowany stan faktyczny, uzasadniający ich powstanie (np. o wynagrodzenie przewidziane w umowie o usługi budowlane w okresie przed ich wykonaniem). Trzeci rodzaj wierzytelności przyszłych to wierzytelności, których powstanie jest w całości sprawą przyszłości, czyli co do których dotychczas nie zrealizował się żaden element stanu faktycznego koniecznego dla jej powstania, np. roszczenie o zapłatę ceny za niesprzedaną jeszcze rzecz. Wierzytelności te nie tylko nie istnieją, ale w stosunku do nich nie ma jeszcze żadnego tzw. śladu prawnego w postaci jakiegokolwiek stosunku prawnego, są one zatem jedynie czystą, hipotetyczną nadzieją powstania wierzytelności, stąd też wierzytelności te określane są mianem „wierzytelności nadziei” (por. cyt. Komentarz A. Rzeteckiej-Gil; Jerzy P. Naworski, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, Radca prawny 1998/3/92).

Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie nie budzi wątpliwości również kwestia, że zasady cesji wierzytelności przyszłych muszą odpowiadać ogólnym regułom dotyczącym przelewu wierzytelności. W konsekwencji zasadnicze znaczenie ma odpowiednie oznaczenie przedmiotu przelewu. Odpowiednie oznaczenie wierzytelności przyszłej – przy założeniu, że może ona przejść na nabywcę dopiero z chwilą powstania – niewątpliwie wymaga określenia danych, pozwalających ustalić w chwili powstania konkretnej wierzytelności, że to właśnie ta wierzytelność objęta była wcześniej zawartą umową cesji. Wierzytelności przyszłe muszą być przynajmniej oznaczalne w chwili zawierania umowy przelewu. Jak konsekwentnie podnosi się w doktrynie i orzecznictwie, minimalnym sposobem oznaczenia wierzytelności przyszłej jest wskazanie tytułu powstania wierzytelności - stosunku prawnego, z którego wierzytelność wynika, osoby dłużnika oraz wierzyciela (por. cyt. artykuł A. Szpunara; A. Szpunar, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 r. III CZP 45/97, OSP 1998/7-8; por. wyrok SN z dnia 16 października 2002 roku, IV CKN 1471/00, Glosa 2007/1/10; wyrok SN z dnia 11 maja 1999 roku, III CKN 423/98, OSNC 2000/5/92; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku). Podzielić należy zatem wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że warunkiem ogólnym cesji wierzytelności przyszłej jest jej indywidualizacja, pozwalająca ustalić w chwili zaistnienia określonej wierzytelności, że to właśnie ona objęta była wcześniej zawartą umową (por. Marta Litwińska, Glosa do uchwały SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97, PPH 1998/8/45-48; W. Jarzyński, Zmiany podmiotowe w umowach, artykuł, M.Zam.Pub. 2011/6/39-41; cyt. artykuł J. Widło). Konsekwencją powyższych rozważań jest wniosek, że przedmiotem umowy o przelew wierzytelności przyszłej nie jest sama wierzytelność, lecz jedynie jej ekspektatywa. Z chwilą dokonania cesji wierzytelności przyszłej nie następuje zatem przejście wierzytelności na cesjonariusza jako, że wierzytelność ta jeszcze nie istnieje w chwili zbycia. Wynikająca z takiej umowy oznaczona wierzytelność zostaje przeniesiona na cesjonariusza dopiero z chwilą jej powstania (por. cyt. wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 roku; cyt. wyrok SN z dnia 30 stycznia 2003 roku; wyrok SN z dnia 26 września 2002 roku, III CKN 346/02, LEX nr 345523; cyt. uchwała z dnia 19 września 1997 roku). Pozostałe wierzytelności przyszłe z nieistniejących stosunków prawnych, których nie da się w wystarczający sposób zidentyfikować w chwili ich powstania (w szczególności „wierzytelności nadziei”), mogą być przedmiotem

umów czysto zobowiązujących lub umów przedwstępnych, ale podkreślić należy, że do dokonania cesji konieczna wtedy będzie osobna umowa rozporządzająca (por. uchwała SN z dnia 19 września 1997 roku, III CZP 45/97; cyt. artykuł J. Widło).

Podkreślić jednak należy, że w piśmiennictwie jest również prezentowane takie stanowisko, że w przypadku „wierzytelności nadziei” w ogóle brak jest możliwość obrotu takimi wierzytelnościami (por. cyt. Komentarz A. G.). Jak wyjaśnił J. N. w cyt. glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 roku, brak stosunku prawnego w przypadku takich wierzytelności „przemawia przeciwko traktowaniu ich zbywania jako przelew wierzytelności i przeciwko stosowaniu, również w drodze analogii, przepisów normujących cesję”. Podkreśla się, że niemożność jakiegokolwiek oznaczenia wierzytelności oraz niepewność, czy wierzytelność ta w ogóle kiedykolwiek powstanie pozostaje w opozycji do funkcji i charakteru regulacji prawnej przewidzianej przez art. 509 § 1 k.c., zaś stosowanie tego przepisu (choćby w drodze analogii) do w/w przypadków byłoby niewątpliwie jego nadinterpretacją oraz nadużyciem.

Jak wcześniej podniesiono umowa dotycząca „zbycia” takiej niedookreślonej wierzytelności może być traktowana wyłącznie w kategoriach umowy zobowiązującej/przedwstępnej, a jej skuteczność względem konkretnego, a jednocześnie nieznanego w dacie jej zawierania dłużnika, zależy od zawarcia kolejnej, osobnej umowy rozporządzającej w stosunku do danej już skonkretyzowanej wierzytelności. Na marginesie przytoczyć w tym miejscu należy także pogląd wyrażany w orzecznictwie sądów powszechnych, zgodnie z którym, jeżeli wierzytelność nie istnieje w dniu zawarcia umowy, to zobowiązanie do dokonania przelewu nie powstanie. Umowa taka jest wówczas umową o świadczenie niemożliwe, która to umowa dotknięta jest nieważnością, stosownie do treści art. 387 § 1 k.c. (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 25 marca 2014 roku, I ACa 885/13, LEX 1461185; wyrok SA w Warszawie z dnia 30 czerwca 2004 roku, I ACa 1404/03, Apel. W-wa 2005/3/22).

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że źródłem zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem jest umowa pożyczki zawarta przez pozwaną z (...) Finanse Sp. z o.o. we W. w dniu 5 kwietnia 2017 roku. Jak wynika z przedłożonej przez powoda umowy przelewu wierzytelności, prawo do wierzytelności, o której mowa wyżej, miało zostać przeniesione przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Spółkę jawną we W. na rzecz (...) w W. na podstawie umowy z dnia 11 września 2015 roku. Zatem umowa przelewu wierzytelności została zawarta ponad rok wcześniej aniżeli sama umowa pożyczki będąca źródłem zobowiązania pozwanej. Niewątpliwie w dacie zawarcia umowy przelewu wierzytelności z dnia 11 września 2015 roku wierzytelność pozwanej nie tylko nie była w żaden sposób zindywidualizowana, ale także nie istniała, tym samym umowy tej nie można traktować w kategorii umów z art. 509 k.c. Skuteczność takiej umowy względem dłużnika, co podniesiono wyżej, wymagała zatem zawarcia odrębnej umowy o charakterze rozporządzającym. Umowa taka nie została jednak złożona przez powoda, w aktach sprawy brak jest także stosownego załącznika, który zawierałby zestawienie przelewanych cyklicznie wierzytelności. Powód poprzestał wyłącznie na złożeniu oświadczenia o dokonaniu cesji praw z dnia 10 kwietnia 2017 roku (k. 18). Tego rodzaju dokument jednak nie może stanowić i nie stanowi dowodu na przeniesienie wierzytelności pomiędzy cedentem a (...). Jest to tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że osoba pod nim podpisana złożyła oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia odpowiednimi dokumentami źródłowymi, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Zwrócić należy przy tym uwagę, iż pod omawianym oświadczeniem podpis złożył J. M., odnośnie której to osoby powód nie wykazał, iż była ona uprawniona do działania w imieniu cedenta. Z treści oświadczenia nie wynika nawet, jaką funkcję pełnił J. M. w spółce, która udzieliła pozwanemu pożyczki. O ile przykładowo z oświadczenia z k. 27 wynika, że zostało ono złożone przez prezesa zarządu (...), zaś potwierdzenie wykonania transakcji płatniczej (k. 16) sporządził prezes zarządu (...) Finanse Sp. z o.o., o tyle z oświadczenia z dnia 10 kwietnia 2017 roku nie daje się wywieść z czego J. M. wywodzi swoje uprawnienie (o ile to w ogóle istniało) do działania w imieniu cedenta. Uwadze Sądu nie uszło przy tym, że w treści omawianego oświadczenia, jako datę zawarcia umowy pożyczki wskazano dzień 6 kwietnia 2017 roku, tymczasem

załączona do akt umowy pożyczki jest datowana na dzień 5 kwietnia 2017 roku (data zarówno sporządzenia, jak i zawarcia umowy). Wreszcie wskazać należy, że umowa przelewu wierzytelności z dnia 11 września 2015 roku została zawarta – po stronie cedenta – przez (...) Sp. z o.o. Sp.j. we W. (KRS (...)), tymczasem na gruncie umowy pożyczki pożyczkodawcą był (...) Finanse Sp. z o.o. (KRS (...)), a więc zupełnie inny podmiot. Powinnością powoda było zatem wykazanie, iż pożyczkodawca jest następcą (...) Sp. z o.o. Sp.j. we W. choćby poprzez złożenie stosownych wydruków z KRS, czemu jednak powód nie sprostał. Przypomnienia wymaga, że strona pozwana konsekwentnie w toku całego postępowania kontestowała legitymację procesową czynną powoda, wobec czego legitymacja ta winna zostać wykazana ponad wszelką wątpliwość.

Nabycia wierzytelności dochodzonej przedmiotowym powództwem nie dowodzi także, co jest zresztą oczywiste, złożone do akt sprawy zawiadomienie o cesji wierzytelności, które może zostać potraktowane, co najwyżej wyłącznie w kategoriach dokumentu prywatnego. Jedynie na marginesie zauważyć należy, że w aktach sprawy brak jest dowodu, nie tylko doręczenia wskazanego pisma stronie pozwanej, ale choćby dowodu jego wysłania (nadania).

Odnośnie załączonego do pozwu wyciągu z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego wyjaśnienia z kolei wymaga, że nie ma on mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych, co do jego mocy dowodowej w procesie przeciwko konsumentowi, jak w przedmiotowej sprawie. Powyższe przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900).

W świetle przeprowadzonych rozważań uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzytelność względem pozwanej. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzytelność względem A. S. wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki, i że pozwana powinna zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie powód będąc podmiotem, którego istotną działalnością jest skupowanie wierzytelności pieniężnych na masową skalę, z uwagi na zakres prowadzonej działalności winien w sposób szczególny i niewątpliwie wykazać, że nabył ze skutkiem prawnym tę konkretną, określoną wierzytelność wobec wskazanej osoby, czego jednak w sprawie nie uczynił.

Przypomnieć przy tym należy, że obowiązujące w dacie wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazywały stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmowały stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzecznie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy, że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazywał, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania cywilnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żywnowski i inni, Kodeks postępowania

cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148). W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd uznał, że przedstawiony przez powoda materiał dowodowy jest niewystarczający do przyjęcia, iż pozwana była stroną umowy pożyczki z dnia 5 kwietnia 2017 roku, że otrzymała na jej mocy określoną kwotę pieniężną, którą wraz z opłatami i odsetkami zobowiązała się zwrócić w 30 miesięcznych ratach. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia powód powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczka została udzielona. W niniejszej sprawie fakt udzielenia pozwanej pożyczki nie został przez powoda dostatecznie udowodniony. Powód poprzestał wyłącznie na złożeniu umowy pożyczki z dnia 5 kwietnia 2017 roku oraz potwierdzenia wykonania transakcji płatniczej. Rzecz jednak w tym, iż z przedłożonych dokumentów nie wynika, że pozwana była klientem pierwotnego wierzyciela, tj. dokonała czynności związanych z utworzeniem konta na portalu pożyczkodawcy i weryfikacją swojej osoby, a następnie złożyła wniosek o pożyczkę, która została jej udzielona. Skoro w myśl postanowień umowy pożyczki, udzielenie pożyczki wymagało złożenia za pomocą serwisu internetowego wniosku o pożyczkę, a także weryfikacji tożsamości pożyczkobiorcy w sposób przewidziany w § 2 ust. 4, to obowiązkiem powoda było wykazanie zaistnienia wszystkich w/w faktów. Niezwykle istotne znaczenie należy przy tym przypisać kwestii właściwego udowodnienia faktu dokonania przez pożyczkobiorcę przelewu weryfikacyjnego, tylko bowiem dowód takiego przelewu pozwala na przyjęcie, że pożyczka została udzielona określonej osobie, a nadto, że osoba ta zaakceptowała postanowienia umowy pożyczki. Dowodu na powyższe brak jest jednak w aktach sprawy. Powód winien również wykazać, że pozwana dostarczyła pożyczkodawcy dokumenty wymienione w § 13 ust. 6, albowiem brak takiego działania ze strony pożyczkobiorcy skutkowało rozwiązaniem umowy na mocy § 2 ust. 3 lit. c. Tymczasem przedstawione przez powoda dokumenty dowodzą li tylko tego, że została sporządzona umowa zawierająca dane pozwanej (nie wiadomo jednak, przez kogo i w jakich okolicznościach podane), a następnie, że na rachunek bankowy o nr „21 1050 (...) (...)” (nie wiadomo przez kogo wskazany i do kogo należący) została przelana kwota 3.500 zł. Nie ulega przy tym wątpliwości, że samo potwierdzenie wykonania przelewu na rzecz danej osoby, nie oznacza jeszcze, że osoba ta przelew ten otrzymała. Jak wynika bowiem z treści art. 143 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 roku o usługach płatniczych, zlecenie płatnicze uznaje się za wykonane na rzecz właściwego odbiorcy, jeżeli zostało wykonane zgodnie z informacjami, o których mowa w art. 23 ust. 1 pkt 1 lub w art. 27 pkt 2 lit. b, a w przypadku wskazania w treści zlecenia płatniczego unikatowego identyfikatora - jeżeli zostało wykonane zgodnie z tym unikatowym identyfikatorem bez względu na dostarczone przez użytkownika inne informacje dodatkowe; Jeżeli unikatowy identyfikator podany przez użytkownika jest nieprawidłowy, dostawca nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 144-146. Unikatowy identyfikator to przy tym, kombinacja liter, liczb lub symboli określona przez dostawcę dla użytkownika, która jest dostarczana przez jednego użytkownika w celu jednoznacznego zidentyfikowania drugiego biorącego udział w danej transakcji płatniczej użytkownika lub jego rachunku płatniczego (art. 2 pkt 33 ustawy), a więc nic innego jak numer rachunku bankowego. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 października 2014 roku (I ACa 607/14, LEX), na dostawcy usług płatniczych spoczywa jedynie obowiązek weryfikacji numeru rachunku, nie zaś danych posiadacza rachunku, na którego rzecz ma nastąpić wpłata. Oznacza to, że w świetle obowiązujących

przepisów bankowi nie można zarzucić niedochowania należytej staranności poprzez niesprawdzenie personaliów beneficjenta przelewu z danymi posiadacza rachunku. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że potwierdzenie wykonania transakcji płatniczej z k. 16 należy interpretować wyłącznie w ten sposób, iż przelew ten został wykonany na rachunek o numerze „21 1050 (...) (...)”, co jeszcze nie przesądza o tym, że rachunek ten należy do A. S.. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona pozwana wygrała proces w całości a zatem należy się jej od powoda zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości 1.817 zł, na którą złożyły się: koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie minimalnej – 1.800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015, poz. 1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.